

Czajnik i Kleopatra doczekali się potomstwa

Na pierwszą tegoroczną majówkę będzie się można wybrać do Miejskiego Ogrodu Zoologicznego Wybrzeża w Oliwie, bo tradycyjnie już, 1 maja, rozpoczyna się tu sezon letni.

Stali bywalcy z pewnością zauważą korzystne zmiany; miasto wyłożyło pieniądze m.in. na budowę ptaszarni, pierwszego etapu małpiarni i rewitalizację budynku administracyjnego, która zostanie zakończona jeszcze w tym roku. Ponadto remontowane są klatki zwierząt drapieżnych. W sumie na obszarze ok. 120 ha mieszkają zwierzęta pochodzące ze wszystkich kontynentów. Jakie miłe niespodzianki czekają bywalców ogrodu w nadchodzącym sezonie? – zapytaliśmy dyrektora Michała Targowskiego. Oto, co odpowiedział:

Tegoroczna wiosna bardzo się spóźniła. Na szczęście zwierzęta nie przejęły się kaprysmi pogody, nie narzekały na zimno, śnieg i ostry wiatr. Samice rodziły potomstwo tak, jakby wiosna była w pełni. Na świat przyszły więc maluchy, które powinny stać się ogromną atrakcją naszego ogrodu zoologicznego w sezonie letnim i cieszyć zwiedzających swym widokiem.

Największym sukcesem było pojawienie się na świecie małego szympansa gambijskiego. Urodziła go 27 – letnia szympansica Kasia i jest to już czwarte jej dziecko powite w gdańskim ZOO. A trzeba wiedzieć, że narodziny w ogrodzie zoologicznym tych czelkokszałtnych małp rodem z Afryki, to wielka rzadkość. Małaństwo zostało nazwane Carmen, bo jest to samiczka.

Ojcem szympansiatka okazał się samiec, któremu przed rokiem, z powodu choroby, amputowano nogę. Obecnie gdańskie stado liczy sześć szympansów i jest największe w polskich i jednym z największych wśród europejskich ogrodów.

Nie mniej cennym przychowkiem jest mały tapir urodzony w pierwszych dniach marca. To chyba jedno z najpiękniejszych zwierzątek; wygląda jak pluszowa zabawka. Chętnie trzymałoby je wiele ogrodów, są więc poszukiwane. W naturze żyją w Ameryce Południowej, ale i tam jest ich coraz mniej, ponieważ mają ... smaczne mięso. Para z gdańskiego ZOO to Czajnik i Kleopatra. Są bardzo rozpieszczone. Uwielbiają zabawy ze swoim opiekunem, a największą przyjemność sprawia im drapanie pod brodą ogromną ryżową szczotką. Tapirek w początkowym okresie życia podobny jest nieco do małego dzika; ma czarno-białe pasy, które zanikną po pierwszym roku życia. Jak tylko pogoda się ustabilizuje maluch będzie wychodził na dwór stając się jednym z najatrakcyjniejszych okazów naszego ZOO.

Na świat przyszły też antylopy – eland i sitatunga. To afrykańskie gatunki tych ssaków, toteż przez całą zimę muszą przebywać w ogrzewanych stajenkach. Zimowe porody u antylop są więc niebezpieczne, bo w domku jest mało miejsca i zachodzi obawa, że małe mogą być stratowane przez stado.

Wszystkie nowo narodzone zwierzęta będzie można niebawem podziwiać na dworze. Oprócz nich goście zobaczą też obiekty wybudowane jesienią 2000 roku. 15 maja przewidziane jest otwarcie nowej ptaszarni i gadiarni. To pierwszy pawilon w oliwskim ZOO udostępniany zwiedzającym przez cały rok. Zamieszkają w nim nowe gatunki ptaków, podarowane przez zaprzyjaźnione ogrody oraz gady, takie jak węże, żółwie czy krokodyle.

Zmieniona została też ekspozycja dużych kotów drapieżnych. Wybiegi wyremontowano i powiększono. Zwierzęta nie będą musiały przebywać na betonie. Oglądanie lampartów, rysi, serwali z pewnością sprawi zwiedzającym wiele radości. Tygrysowi natomiast zbudowano nowy wybieg pod lasem, koło wybiegu wilków. Polepszyła się też ekspozycja dużych małp czelkokszałtnych – szympansów i orangutanów. Przy brzydkiej i chłodnej pogodzie można je oglądać przez duże szyby, odpowiednio obudowane, aby widoczność była lepsza.

**Ogród jest czynny cały rok w dni powszednie w godz. 9 - 15, soboty i niedziele w godz. 9 - 17; od maja do sierpnia w godz. 9 - 19.
Bilety kosztują:
normalny - 7 zł, ulgowy - 3,50 zł**



Tygrysy już niebawem będą mogły wypróbować nowy wybieg